

Nr. 140.



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. „ 4.80  
Za roznośnienie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Czw. 29.V Wnieb. Pańskie.  
Piąt. 30.V Fełksa.  
Sob. 31.V Anieli.  
Niedz. 1.VI Bł. Jankóba Strz.

Redakcja

w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 29 maja 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobną ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## Dziś OTWARCIE OGRODU

przy Gospodzie Związku Ekonomicznego pracown. państwowych  
40. Sięnkiewicza 40

w czwartek 5-ej o godz. 5-ej popoł. Letni bufet

### Orkiestra wojskowa

Wstęp dla członków Związku, ich rodzin i wojskowych 50 fen., dla wprowadzonych gości 1 mk.  
982-1 Rada Gospodarcza.

## Nie ulegniemy się!

Od kilku dni coraz uporczywiej dochodzą nas wieści o przyspieszonych i nie ukrywanych zresztą zbrojeniach oraz przygotowaniach niemieckich przeciwko Polsce. Na Górnym Śląsku Niemcy zgromadzili wojsko, podobno w sile około stu tysięcy ludzi. W Prusach Zachodnich judzą i zbroją ludność niemiecką, która z wrodzoną sobie krzyżacką zapalczywością dręczy i szykanuje polaków.

Owe wszystkie przygotowania mają na celu niedopuszczenie do zajęcia tych ziem, które nam, uznając słuszność żądań polskich, przyznała konferencja pokojowa. Oddawna wiedzieliśmy o tem i nie było nam bynajmniej tajem, że Niemcy dobrowolnie nic nie wypuszczą ze swych drapieżnych szponów. Wiedzieliśmy doskonale, że ziemie nasze zdobywać będziemy musieli, że połączenie rozszarpanych ongi dzielnic polskich nie nastąpi inaczej, jak za cenę krwi. Nie łudziłyśmy się nigdy, że frazesy pp. Erzbergerów oraz Ebertów o samookreśleniu się narodów, o pokojowości, o liberalizmie i t. p. szumnie brzmiących ideałach były tylko maską, tylko obłudną grą, tylko przewrotnym okłamywaniem świata, aby tem skuteczniej, w ciszy i bez przeszkód, mógł wykurwać oręż bandycki...

Nikt tak nie zna chyba podstępnych potomków sławetnego zakonu krzyżackiego, jak my. Dzieje nasze są przecież jednym pasmem krwawych zapasów z tym wrogiem ludzkości, a doświadczenie boleśnie nieraz nauczyło nas, jakimi są skutki liczenia się ze słowami, obietnicami lub przyrzeczeniami tych, którzy wiarygodność uznali wszak za godło swej dyplomacji...

Niemcy szykują atak na Polskę. Cały ogrom złości i nienawiści, jaki zebrał się w zawiadzionym co do swych iluzji aneksjonistycznych narodzie chciałby oni wyładować na nas. — Wiedzą dobrze, iż są pokonani i, że świat cały jest przeciwko nim. Wiedzą dobrze, że armje Focha stoją w pogotowiu, że eskadry angielskie krążą po Bałtyku, że wszystkie przygotowania przeciwko nim są uczynione. Ale nie wiedzą widocznie o jednym... Nie wiedzą, że narodu polskiego nie zastraszą szczękaniem poszczerbionego miecza. Nie wiedzą, że cała Polska stoi na straży zagrożonych dzielnic i że ludność polska tych ziem już nie będzie znosiła

i nie zniesie więcej panoszenia się niemieckiego. Nie wiedzą lub też nie chcą wiedzieć, jaką silę stanowi lud, w jednym, spontanicznym odruchu porwijący się przeciwko najeźdźcy, choć siły tej doświadczyli już u nas i w Poznańskim...

Być może, iż Niemcy chcą raz jeszcze pokusić los. Może liczą na jakieś nadspodziewane wypadki. W Niemczech obecnie waży się szala: podpisać czy nie podpisać? Ale dla nas kwestja jest jasna. Choćby nawet podpisali pokój, dobrowolnie ziem polskich nie oddadzą... Dlatego się zbroją, gromadzą wojska, szykanują i gnębią ludność polską.

Ale my się buty prusactwa nie ulegniemy. Nie przerazi nas wydęty przez prasę hakatystyczną bohater z papier-maché, Hindenburg, zbierający wawrzyny zwycięstwa na zdradach generałów rosyjskich. Nie przerażą nas wrzaski prasy niemieckiej i demonstracyjne pochody z napisami „Posen deutsch“... Ziemie polskie muszą być wyzwolone! Tych ziem nigdy się nie wyrzekniemy.

Żołnierz polski dowiódł już, że nie wygasły w nim dawne tradycje rycerskie. A w tych tradycjach mamy wszak Psie pole, Płowce i Grunwald... Niechaj nie łudzi się więc sfora hakatystyczna, że zastraszy nas swymi przygotowaniami. Niech wiedzą przytem pruscy neo-imperjaliści o czerwonym zabarwieniu, że w razie ich napadu na Polskę i ententa nie będzie siedziała z założonymi rękami. Foch i blokada będą naszymi dostatecznymi sprzymierzeńcami.

Ostatnie godziny panowania pruskiego na ziemiach polskich już biją. A niezłomnej woli narodu, rwącego się do wolności, zrywającego nareszcie kajdany, nie przełamie p. Scheideman ani p. Erzberger.

Nie ulegniemy się ich pogroźek!

*Ichtiosaurus.*

## Mundur polski.

Sędziwy nestor naszych literatów p. Niemojewski pomieszcza następujący artykuł w sprawie armji polskiej, który ze względu na aktualność poniżej podajemy.

Jako na wiosnę trawy i kwiaty, tak nagle niby z pod ziemi wyrosło wojsko polskie, prawdziwe dziecię wojny, które nieraz najpierw odnosiło zwycięstwa, a potem dopiero wkładało mundury i uczyło się mustry. Na boso i na głodno rzuciło się do ataku, wprawiając w podziw wytrawnych oficerów koalicji, którzy z polecenia swych rządów przyjeżdżali na front wileński, lwowski i poznański. A jako skulony starzec, patrząc na zaloty młodzieży, już zrozumieć nie może tej fatygi miłosnej, tak nie jeden książkowiec, usadowiony w fotelu teorii, wyobrażenia niema o tym uroku, który pociąga ku wojsku wszelaką latorośl w Polsce. Jadę tramwajem. Siedzi przedemną jakiś łapserdaczyna płci męskiej. Ubiór jego składa się z łat i dziur, ma na nogach jakieś zdegenerowane łapcie a na głowie wspomnienie czapki po piętnastu dawniejszych właścicielach. Siedzi osowiały, jak

kupka nieszczęścia. Uderzają mnie jednak jego śmigte kształty młodzieńcze, jego zgrabna postać pokryta łachmanami. Myślę sobie: ej, niezły byłby z ciebie żołnierz! Nagle tramwaj staje, milknie głuchy turkot i oto rozlega się chórny śpiew przechodzącego oddziału żołnierzy. Chłopak zrywa się, jak gdyby ktoś pod niego sprężynę podsadził, patrzy na oddział, nozdrza porczynają mu grać. Myślę sobie: o, ciągnie ptaka do stada! Może był na wiecach, może urządził strajki i chodził po mieście z czerwonym sztandarem. Ale teraz widzi mundury, słyszy bajeczny tupot szeregu i ten śpiew zamaszysty, który zniewoli każdą przechodzącą dziewczynę do uśmiechu i który sprawi, że każdy dziadus o kijku stanie, będzie patrzył i kiwał głową w takt marszu.

Dajcie mundur żołnierzowi polskiemu!

Widzicie, dla nas, ludzi pióra, ludzi atramentu i książki, ludzi myśli filozoficznej, ludzi pojęć oderwanych i formuł matematycznych, ta szatka ziemiska jest znikomostką. Ale dla żołnierza mundur jest tym, czym dla ptaka upierzenie, czym dla ryby łuska, czym dla dziewczyny kosa, czym dla czarodzieja jego laska magiczna. Jest to symbol, po którym poznają się ludzie jednej idei, jest to amulet wyznawcy, jest to nie łącząca koraliki, bursztyny i perły w całość za wiesistą. Żołnierz zniesie głód i niedostatek chłód, i niewyuczasy, ale najtrudniej obyć mu się bez munduru, bo już taka jest jego natura.

Dajcie mundur żołnierzowi polskiemu!

Jeżeli wróg otoczy go podstępnie, jeżeli rannego weźmie do niewoli, mundur będzie świadczył, że był częścią szeregu honorowego a nie brygantem, schwytanym z bronią w ręku. Mundur uchroni go od stryczka hańbiącego, od zniewagi i poniewierki.

Dajcie mundur żołnierzowi polskiemu!

Iluż to paniczków, by nadać sobie wdzięku, prawnie i bezprawnie paraduje w mundurach, zapelniając kawiarnie i zerkając ku zwierciadłom. Przewojowali całą wojnę światową w stolicy, obnosząc po mieście swoją postać wypieszczoną, gdy tam na frontach bracia ich w łachmanie cywilnym i boso, bez kromki chleba i łyżki ciepłej stawy miesiącami całami dokazywali cudów waleczności, mając ciało pokryte ranami nieopatrzonemi. A zdjąć mundury tym paniczom i postać na front bohaterom, ginącym z takim zaparciem za Ojczyznę!

Munduru dla żołnierza polskiego!

Zacne panienki polskie, czcigodne matrony, obywatelki, rodaczki wszystkich stanów, które rozumiecie, czym jest sukienka dla panny idącej na bal, rozumieście, czym jest mundur dla żołnierza idącego do bitwy! Księża, wdziwiający szaty sakralne czy to idąc do ołtarza, czy wstępując na kazalnica, wy wiecie najlepiej, bo to wam mówi wspaniała literatura Ojców Kościoła, czym była dla chrześcijanina pierwotnego „szata godowa“. Na gody wojenne za miłą Ojczyznę rusza żołnierz polski. Nie nadużyjcie ambony ojczystej, gdy swym zbożym a wpływowym głosem wołać będziecie:

Munduru dla żołnierza polskiego, walczącego z bolszewizmem, reżunistwem i hakatyzmem!

Najsprawniejszy rząd nie podoła zadani...

obrazu w organizującym się dopiero państwie, najgenialniejszy minister skarbu nie wydobędzie zasobów dostatecznych, najsprawniejszy minister wojny nie odzieje tej wyrastającej jak z pod ziemi armii, jeśli mu nie przyjdzie z pomocą patriotyczną inicjatywa społeczna, tak u nas cenna i mająca tak piękne tradycje. Tu trzeba tylko rzucić hasło, a z pewnością wiatr myśli pójdzie po wielkich łanach obywatelskich. Należy tylko otworzyć ogółowi oczy na psychologję żołnierza,

należy temu ogółowi wyjaśnić, czym dla żołnierza jest mundur pod względem praktycznym i moralnym, ideowym i symbolicznym. Mundur utrudnia agitatorowi wdziierać się, gdzie nie należy, mundur jest pierwszym stróżem honoru wojskowego, mundur jest tym znakiem widomym, po którym swój swego rozemna, mundur jest tym psychologicznym pchnięciem, które budzi say o bohaterstwie. Trzeba brać ludzką naturę, jaką jest. Mundur dla żołnierza polskiego!

zjazdu polskiego zjednoczenia ludowo-narodowego, pozwoli rozwinąć się polskiemu przemysłowi metalurgicznemu oraz wyraża nadzieję, że Czesi nie uczynią ujmy przyszłości przynierza które ma dokonać klęski germanizmu.

## Rozłam w wojsku litewskim.

Warszawa, 28 maja (PAT). W wojsku litewskim są dwa obozy. Do jednego należy szlachta zagrodowa, chładcza i garstka obywateli, do drugiego natomiast nacjonalista litewscy, i ci tworzą wojsko „taryby“. Pierwsi zajmując z Niemcami Wilkomierz, na wieść o zdobyciu Wilna wydał okrzyki radości na cześć wojska polskiego i Piłsudskiego i zostali za to wysłani dalej na front pod Poniewież, gdzie toczą się krwawe walki. W Szyrwintach oddziały „taryby“ wdarły się klinem między wojsko polskie i litewskie, w którym przeważają polacy i o walce z wojskiem polskim nie myślą. Niemcy podniecają jednych przeciw drugim.

## 300 tys. marek i 115 tys. koron.

Praga, 28 maja (PAT). Prezydent Massaryk wyznaczył 115,000 koron dla ofiar katastrofy w Orłowej oraz wysłał telegram kondolencyjny dla pozostałych ofiar.

## Miejscowy „okupant“.

Paryż, 28 maja (PAT). General Pantiflow, który ukradł wiele cennych dzieł sztuki w Bukareszcie podczas okupacji niemieckiej, stara się uniwinnić oświadczając, że skradli je oficerowie niemieccy.

## Gospodarka bolszewicka w Mińsku.

Warszawa, 28 maja (PAT). Ogłoszono obecnie pobór mężczyzn od 20 do 43 lat. Formują się kobiece komunistyczne oddziały wojskowe. Ludność żydowska otrzymała broń. Wychodzi tu teraz „Młot“, który wraz z redaktorem Leszczyńskim/musił ewakuować się z Wilna. Wszystkie szkoły kazano z powodu epidemii tyfusu zamknąć na czas od 15 marca do 5 maja. Szkoły polskie są zamknięte.

## Bolszewicy działają.

Paryż, 28 maja (PAT). W guberni Chersońskiej, Jekaterynosławskiej, Połtawskiej, i Dońskiej ukraińscy bolszewicy zaprowadzili stan oblężenia.

## Żydzi knują nowe spiski.

Białystok, 28 maja (PAT). Milicja ludowa wykryła dziś tutaj przy ul. Lipowej tajny skład broni. Zabrano 45 karabinów i 1 kulomiot. Właściciela domu aresztowano a właściciela składu umknął. Sprawcy są Żydami.

## Obletnico Japońskie.

Paryż, 28 maja (PAT). Japoński minister spraw zagranicznych Uszide oświadczył, że Japonja spełni co do joty wszelkie zobowiązania, na jakie się zgodziła. Półwysep Szantung zostanie wydana Chinom. Japonja będzie wierną polityce, jaka została zakreślona podczas ostatniego posiedzenia parlamentu japońskiego i popierać będzie politykę sprawiedliwości w stosunku do Chin.

## Oświadczenia angielskie.

Wiedeń, 28 maja (PAT). W. B. K. donosi z Londynu: W izbie niższej oświadczył reprezentant rządu, że rząd Wielkiej Brytanji uznał państwo czesko-słowackie, polskie i Finlandję. Zostały uznane także rady narodowe Estonji i Litwy, jako niezawisłe jednostki.

## Konstantynopol pod zarządem ligi narodów.

Paryż, 28 maja (PAT). Wilson formalnie zażądał, by Konstantynopol został oddany pod kontrolę ligi narodów, nie czyniąc jednak z tego sprawy nieodwołalnej. Możliwy jest jakiś inny kompromis w tym względzie, o ile tego żądają narodowości wschodnie. Według „Paris midi“ Konstantynopol zostanie oddany pod kontrolę ligi narodów tymczasowo.

# Nowe zwycięstwa oręża polskiego.

Walczyli Stanisławowa, Kufuczu, Haliżu i Rożniatowa. Zawzięcie łączności z armją rumuńską.

Warszawa, 28 maja (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 28-go b. m.

Front galicyjski: W niedzielę, 25-go maja, polska organizacja wojskowa zawładnęła Stanisławowem i rozbroiła znajdujące się tam oddziały ukraińskie. 4-a dywizja piechoty pod dowództwem generała Aleksandrowicza zajęła w dniu 27 maja Kufucz i Haliż i w tym samym dniu wkroczyła do Stanisławowa. Mosty na Dniestrze w Niżniowie na wschód od Stanisławowa w Jezupolu i Haliżu są w naszym posiadaniu i nie zniszczone. W Stanisławowie zdobyto kilkanaście dział, kilkadziesiąt kulomiotów i wielkie zapasy amunicji i materiałów wojennych. Na południowo-wschód od Doliny 3-a dywizja legjonów zajęła pod dowództwem generała Zielińskiego Rożniatów, gdzie w nasze ręce wpadło 300 jeńców, tabor, duże zapasy amunicji i broni. Na północ od Dniestru osiągnęliśmy linię Gniłej Lipy aż do Przemyśla. Łączność z wojskiem rumuńskim, która dotychczas była utrzymywana przez lotników, w dniu 27 maja bezpośrednio przez nasze oddziały nawładano. Nasz cel, który stanowił jedno z głównych zadań obecnej akcji, t. j. utworzenie wspólnego z armją

rumuńską frontu przeciw bolszewikom, którzy grożą inwazją w Galicji Wschodniej oraz nawiązanie bezpośredniego połączenia kolejowego z Rumunją, został w ten sposób osiągnięty.

Front wołyński: W okolicy Równa utarczki naszych konnych patroli z bolszewikami, których liczniejsze oddziały pojawiły się na tym naszym froncie.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

Wz. szefa sztabu gen.

podpisano Haller, pułkownik.

## Komunikat Poznański.

Poznań, 28 maja (PAT). Front północny: Na odcinku kujawskim artylerja niemiecka ostrzeliwała Dobrogościec, Tupadły, Tarkowo i Łotniki. Nasza artylerja odpowiadała. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Utarzki patroli. Na całym froncie wzmożona działalność lotników nieprzyjacielskich.

Front południowy: Drobne utarczki i zwykła strzelanina.

Szef sztabu Wroczyński,  
generał podporucznik.

# Dla sprawy polskiej.

## Paderewski w Paryżu.

Paryż, 28 maja (PAT). Paderewski po odbyciu konferencji w Pradze z Masarykiem przyjechał do Paryża.

## Cel podróży Paderewskiego.

Wiedeń, 28 maja (PAT). W. B. K. donosi z Paryża: Paderewski przybył do Paryża. W rozmowie z przedstawicielem „Matina“ oświadczył, że przybył poto, ażeby na skutek polecenia Sejmu polskiego prosić aliantów o upoważnienie do użycia polskiej armii nie tylko przeciwko bolszewikom, ale także przeciwko ukraińcom. Paderewski spodziewa, że temu życzeniu stanie za dość.

## Ententa ma pomagać Polsce.

Paryż, 28 maja (PAT). Gustaw Herve zastanawia się we wstępnym artykule nad tem, czy Niemcy podpiszą pokój. Dochodzi on do wniosku, że nic innego im nie pozostaje. Wskazuje on przytem na zbrodnie i intrygi niemieckie w częściach, które mają Polsce przypaść i radzi, ażeby ententa zawczasu przedsięwzięła środki by przyjąć Polskę z pomocą. Herve obstaje przytem, ażeby flota koalicji stała w pogotowiu w Gdańsku i lądowała swoje wojska w razie potrzeby.

## Delegacja polska w Brukselli.

Paryż, 28 maja (PAT). Międzynarodowa parlamentarna konferencja handlowa zebrała się na piątą sesję w Brukselli. Delegacja polska złożona z pp.: Antoniego Górskiego, Kazimierza Kasperskiego, Stanisława Patka i Aleksandra Szczepańskiego przybyła do Brukselli 19-go bm. Następnego dnia delegacja polska w godzinach przed południowych była przyjęta przez króla, po południu zaś była obecna na uroczystym otwarciu senatu, na którym w loży dyplomatycznej był obecny przedstawiciel dyplomatyczny Polski w Brukselli, pan Aleksander Riedel. Polakom zgłoszono gorącą owacją.

Na konferencji mowa prezesa delegacji p. Górskiego była przyjęta z wielkim uznaniem.

Dnia 20-go maja wieczorem, belgijska parlamentarna rada handlowa podejmowała delegację polską obludem. Prace komisji trwać będą 4 dni.

## Przedstawiciel Polski w Ameryce

Warszawa, 28 maja (PAT). Ministerjum spraw zagranicznych mianowało pierwszym attaché emigracyjnym przy konsulu generalnym w Ameryce, dr. Władysława Sokołowskiego, z siedzibą w Nowym Jorku. Dnia 21 b. m., dr. Sokołowski wyjechał do swego miejsca przeznaczenia.

## Amerykańscy Polacy dla swych braci oleszyńskich.

Warszawa, 28 maja (PAT). Wydział narodowy Polski w Ameryce z siedzibą w Chicago ofiarował 50,000 marek na ofiary w Głazach, a Biały Krzyż za pośrednictwem pani Heleny Paderewskiej na ten sam cel 25,000 marek.

## Poznańskie pociągi pancerne.

Poznań, 28 maja (PAT). Jutro, o g. 6-ej po poł. odbędzie się poświęcenie pierwszego dywizjonu pociągów pancernych.

## Prusa francuska omawia nasze żądania.

Paryż, 28 maja (PAT). „Journal“ pisze: Bliski powrót Paderewskiego, którego podróż nie dała dokładnie tego, czego się po niej spodziewano, zapowiada wielką bitwę. Konferencja pokojowa poraz pierwszy staje w obliczu ściśle określonego oporu narodowego. Polska powiada, że prawa Polski do Gdańska i Śląska Cieszyńskiego są również wyraźne, jak prawa Jugostawji do Rjeki. W sprawie Gdańska Polska sądzi, że jedynie oddanie jej tego miasta byłoby zadawalającym rozwiązaniem problemu wolnego dostępu jej do morza. W sprawie Śląska Cieszyńskiego Polska uważa, że prawdopodobne przyłączenie Górnego Śląska do Polski, zgodnie z życzeniem wyrażonym dnia 14 b. m. przez 3.000 delegatów



# Obłęd szowinistyczny w Niemczech.

## Bojowe nastroje.

Lugdun, 28 maja. (PAT.) Specjalny sprawozdawca „Tempa“ w Berlinie daje cały szereg przykładów, z których wynika, iż obecny nastrój w Niemczech taki sam, jak w roku 1914. Matin przytacza sprawę 140,000 krów mlecznych, które Niemcy mają w ciągu 3 miesięcy dostarczyć Francji. Niemcy starają się przedstawić to jako dążenie do zniszczenia rasy niemieckiej, zapominając jednak, że oni więcej, niż 140,000 krów wywieźli w czasie wojny z Francji i Belgii. Jestto zatem wyłącznie sprawa odszkodowania. W ten sposób starają się oni przedstawić wszystkie inne sprawy. W połowie roku 1914 większość narodu niemieckiego pod wpływem tendencyjnie przekręcanych wiadomości powitała wybuch wojny. Czyżbyśmy obecnie byli świadkami podobnego braku zmysłu politycznego?

## Za przykładem Atyli.

Poznań, 28 maja. (PAT.) Dochodzą nas wieści z Markienina, że Niemcy różne Heimatschutzki zakwaterowali przeważnie w polskich domach, przedewszystkiem w tych, z których mieszkańcy uciekli. Co chwila bez powodu kogoś aresztują i mówią, że gdy będą musieli się cofnąć, to wszystkich mężczyzn zabiorą z sobą.

Z Nakła donoszą, że tamtejszy Heimatschutz po ogłoszeniu warunków pokojowych wyraził się wobec obywateli miejscowych, że Polaków wytepią, a ich majątki ograbią. Nazajutrz zaczęto te pogroźki zamieniać w czyn. Miedzy innymi włamał się żołnierz do mieszkania pana N. w Nakle, zabierając wszelką odzież i 10,000 mk. w gotówce. Pozatem zdemolowali urządzenie mieszkania. Do mieszka-

nia tego rzucono granaty ręczne przez okno, niszcząc całe urządzenie. Takie same lub podobne gwałty dzieją się w okolicach Nakła. W. S. pod Toruniem wpadli żołnierze grenzschutzu w nocy z 18 na 19 kwietnia do mieszkania państwa M. zaczęli strzelać. Jeden ze strażaków ugodził panią M. leżącą w łóżku. Kula przeszła ją na wylot. Nieszczęśliwa ofiara zbirów niemieckich zmarła w kilka dni później w lecznicy w Toruniu. Nazwisk nieszczęśliwych ofiar grenzschutzu nie podajemy, nie chcąc narażać ich na dalsze jeszcze gorsze prześladowanie, ale są one znane naczelnej radzie ludowej, która o tych gwałtach i zbrodniach uwiadomi ententę.

## Niemieckie wykrety.

Berlin, 28 maja (PAT.) Były minister pruski Batocky, a obecny naczelny prezydent Prus wschodnich, wyraził się w rozmowie z współpracownikiem „Deutsche Allgemeine Zeitung“ w sprawie podpisania pokoju, że ze względu na Prusy wschodnie podpisu trzeba odmówić, gdyż ludność tak, czy tak, opierałaby się wkroczeniu wojsk, czy to polskich, czy ententy wszelkimi środkami.

## Nowe bezprawia niemieckie.

Poznań, 28 maja. (PAT.) W Bytomiu rozjuszone żołdactwo niemieckie rzuciło się na pewnego starca polaka i tak go strasznie potłukli kijami, że staruszek na drugi dzień zmarł. Niemieckie władze na Górnym Śląsku przymusowo zaciągały ludność polską pod broń. Oprócz tego uzbrojono urzędników niemieckich i studentów. W dniach 16 i 17 bm. przyszło 3000 żołnierzy niemieckich z głębi Niemiec na Górnym Śląsk.

27 bm. do łaski marszałkowskiej szczególony projekt obejmujący 100 par. również ZLN wnieśli projekt taki w dniach najbliższych. Generalnym referentem obrano posła prof. dr. Dubanowicza, który na następnym posiedzeniu przedstawi porządek, według którego zasadnicze zagadnienia konstytucyjne mają być kolejno dyskutowane.

Następne zebranie odbędzie się w środę 4-go czerwca.

## Mobilizacja w Belgji.

Wiedeń, 27 maja (PAT.) W. B. K. donosi z Amsterdamu: Według holenderskiej agencji telegraficznej granica Belgji została zamknięta. Nikt nie śmie Belgji opuścić. W związku z upływającym dniem 29 maja terminem, danym przez konferencję pokojową Niemcom, cofnięto wszystkie urlopy wojskowe i zarządzono ogólną mobilizację.

## Działalność Kongresu.

Paryż, 28 maja (PAT.) Przypuszczają, że kontrpropozycje niemieckie będą gotowe jutro. Hr. Brockdorf Rantzau zakomunikuje je w środę t. j. w oznaczonym terminie. Uznanie rządu Kołczaka nastąpi po przeprowadzeniu postanowionej już ankiety.

## Nie będą przedłużać terminu.

Paryż, 28 maja (PAT.) „Chicago Tribune“ donosi, jakoby hr. Bröckdorf-Rantzau zakomunikował oficjalnie, że kontrpropozycje niemieckie będą ostatecznie gotowe we czwartek i przedłużenie terminu będzie niepotrzebne.

## Oferta „ludzi idei“.

Paryż, 28 maja. (PAT.) Byli austriaccy generałowie Auffenberg, Böhm-Ermolli, Dank i Renner zaofiarowali swoje usługi armii czesko-słowackiej. Rząd czeski odpowiedział odmownie.

## Jugosławia wprowadza wolny handel.

Lugdun, 28 maja. (PAT.) Z Belgradu. Rada ministrów królestwa serbów, chorwatów i słowenców uchwaliła wznowić całkowitą wolność handlu.

## Kursy giełdowe.

Ruble carskie 115,00—117,00. Dumskii na 1000 66,50—69,00. Korony 51,60—52,05. Franki 247,000—249,00. Funt 70,75 mk. z 1 funt.

## Na ziemiach polskich.

Zarówno na Śląsku Górnym, jak Dolnym panuje niebywały głód. Wszystkie środki żywnościowe są skonfiskowane na rzecz wojska, które w olbrzymich masach jest grupowane w pobliżu granicy polskiej. Oburzenie ludności jest olbrzymie, grozi bowiem mieszkańcom wprost śmierć głodowa.

Najlepszym świadectwem wygłodzenia Śląska jest np. fakt, że we Wrocławiu jeden szczur kosztuje 3 marki.

Lwów. We Lwowie bawi min. Wojciechowski, który udzielał audjencji w gmachu namiestnictwa, oraz zwiedzał zniszczone przez ukraińców okolice.

Żywiec. Z Żywca piszą: W Żywcu odbył się wiec w sprawie Galicji wschodniej, który po referacie prof. Pudełki, uchwalił na wniosek prof. Płaczka rezolucję z wezwaniem do rządu polskiego, aby ufny w poparcie społeczeństwa, nie dopuścił do zaprzepaszczenia milionów polskiej ludności na kresach Polski, a zwłaszcza w Galicji wschodniej, oraz z protestem przeciw traktatom z hajdamakami.

Karwina na Śląsku, często wymieniana w czasach ostatnich, słynie z zapasów węgla, wydobywanego na siedmiu szybach, posiada 2 koksownie i browar. Jest to najważniejsza miejsco-

# Na gruzach monarchji naddunajskiej.

## Dokoła likwidacji b. Austro-węgier.

Wiedeń, 28 maja. (PAT.) W. B. K. donosi z Wersalu: Włochy otrzymają część obszaru Brenner. Co się tyczy obciążenia długów wojennych, to Ameryka chciałaby, ażeby Austria przyjęła 50% długów. Czechosłowacja 45, a państwo południowo-słowiańskie 5%. Francja znów żąda, ażeby Austria i Węgry zapłaciły połowę, a drugą połowę Czechosłowacy i państwo południowo-słowiańskie.

## Obrady w sprawie Austrii.

Paryż, 28 maja (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się obrady pomiędzy finansowymi przedstawicielami ententy, a przedstawicielami Austrii. Zajmowano się przedewszystkiem sprawą żywienia Austrii.

## Termin wręczenia warunków pokojowych Austrii.

Wiedeń, 28 maja. (PAT.) W. B. K. donosi na podstawie Havasa. Rada 4-ch postanowiła na posiedzeniu wtorkowym wręczyć austriackim delegatom warunki pokojowe w dniu 30-ym maja na zamku St. Germain. Tylko zastępcy mocarstw, które zerwały z Austrią, będą uczestniczyli na tym posiedzeniu, a mianowicie zastępcy Francji, Anglii, Włoch, Stanów zjednoczo-

nych, Japonji, Serbji i Rumunji jakoteż te państwa nowopowstałych, zastępców czechosłowaków i Polski. Przedstawiciele prasy będą dopuszczeni na posiedzenia. Traktat z Austrią jest już prawie wykończony. Część finansowa traktatu zostanie w piątek wykończona i będzie wręczona Austrii później. Sprawa Rjeki nie była na posiedzeniu wtorkowym omawiana.

## Austria nie chce zwłoki.

Wiedeń, 28 maja (PAT.) Dzisiejsze dzienniki poranne paryskie omawiają notę Austrii, w której delegaci austriaccy upraszają o możliwie najszybsze podjęcie rokowań. Prasa podziela zgodnie zapatrywanie, że delegacja austriacka ma powód do swoich zażaleń.

## Traktat austriacki.

Paryż, 28 maja. (PAT.) Rada 4-ch zbierze się we wtorek rano i będzie rozpatrywała traktat austriacki. Po południu zajmie się tą sprawą wraz ministrami spraw zagranicznych wielkich mocarstw.

## Wyżywienie Austrii.

Saint-Germain, 28 maja (PAT.) Konferencja w sprawie żywienia Austrii, przerwana wyjazdem Landbergera, została wznowiona.

## Praca w komisjach sejmowych.

Warszawa, 28 maja. (PAT.) Komisja nietykalności poselskiej uchwaliła zażądać od min. spr. przedstawienia rozkazu, na podstawie którego żandarmi przybyli do mieszkania p. Gaboraka, aby dokonać rewizji. Komisja uchwaliła dalej orzec, że nietykalność posła dr. Liebermana nie została pogwałcona. Komisja wyznaczyła dr. Seydę na referenta w sprawie żądania sądu warszawskiego o wydanie p. Suligowskiego za obrazę, popełnioną na naczelniku urzędu walki z lichwą Ptaszyńskim i na władzy państwowej, jako takiej.

Komisja rolna rozważała projekt ustawy o unieważnienie umów zawartych przez byłe władze okupacyjne a odnoszące się do majątków państwowych. Ten drugi projekt ustawy załatwiono za wyjątkiem jednego artykułu, który referent przedłożył w opracowaniu nowym na zebraniu następnym.

Komisja aprowizacyjna rozpatrywała sprawę rozdziału daru amerykańskiego w Lublinie.

Komisja konstytucyjna odbyła dziś narady w przedmiocie konstytucji. Komisja na krótki czas odroczyła swoje prace, ponieważ niektóre stronnictwa zapowiedziały jeszcze wniesienie własnych projektów. I tak PPS. złożyła w dn.

rewirze węglowym Śląska Cieszyńskiego. Liczy 16,000 mieszkańców. Najazd czeski na karwiniakom sposobność do okazania swej polskości: górnicy odpierali Czechów najprzód karabinami, potem przez często powtarzane strzelki oświadczały się przeciw najeźdźcom czeskim i domagali się przyłączenia do państwa polskiego. Skoro wojska czeskie wycofano ze szybów i kolonji, a dla Polski zapewniono przeznaczoną ilość węgla, górnicy strajk przerwali uchwałą z d. 25 marca, która kończy się zdaniem: „Niech żyje wolna zjednoczona Polska!“

Zawlecie. Odbyły się tu wybory do Rady miejskiej. Przebieg był spokojny. N. Z. R. otrzymał 5 mandatów; P. P. S. — 8; inteligencja 9 i żydzi 6.

Dokonano tu napadu na funkcjonariusza straży kolejowej, H. Kobylińskiego. Napastnikiem był znany awanturnik miejscowy, Hoch.

Zawiazano w Zawierciu spółkę drobnych kupców chrześcijańskich, która ma na celu rozszerzyć swą działalność na bardzo szeroką skalę.

## Nasze sprawy.

Przedstawiciele ludności Śląska Cieszyńskiego, a w tej liczbie delegacje wszystkich organizacji robotniczych, a w szczególności górniczych ogłosili w gorących słowach napisaną odezwę „do ukochanej Macierzy Polskiej i Jej dostojnych reprezentantów“, w której to odezwie pomiędzy innymi piszą:

Polsko! Ratuj Twój wierny cwierni miljonowy lud! Lud pracowity co Ojczyźnie tyśiąckroć zwrócił wyłożone nań trudy i ofiary, Niewierz Polsko w dyplomację i układy z Czechami. Oto jednak, strony Czesi zaczynają kokietować Polskę, a z drugiej w tych dniach wielu z naszych rzucili do swych sławetnych więzień. Nikt ich nie poratuje — tylko żołnierz polski. O Polsko, daj nam broni i amunicji, a my sami wyrzucimy najeźdźców. Polska zwleka. Czesi przecież nie dotrzymują nawet umowy paryskiej, łamią na każdym kroku przyrzeczenia, czyż godność Polski nie nakazuje upokorzyć beczelnych sąsiadów?

## Pułk im. Berka Joselewicza.

„Liberum veto“ pisze: Grupa obywateli Łodzian, chcąc uczcić pamięć bohatera narodowego, pułkownika wojsk polskich Berka Joselewicza, złożyła podanie do p. ministra spraw wojskowych o zalegalizowanie pułku jego imienia wraz ze sztandarem i założenia 2-ech biur werbunkowych jednego w Łodzi, drugiego w Warszawie. Siedzibą pułku będzie m. Łódź. Do pułku przyjmowani będą tylko ochotnicy nie podlegający poborowi ostatnich 6 roczników.

Cieszymy się niezmiernie z powstania pułku im. Berka Joselewicza w Łodzi. Sądzimy, że choć tak późno powołany do życia, jednak przyda się jeszcze i dzielnie wymusztrowany okryje się wnet wawrzynami zwycięskimi na polu chwały.

Na którym atoll froncie pułk ten może być w przyszłości użyty bez narzucającej się obawy, że w całości przejdzie szybko na drugą stronę kolczastych drutów, to już pozostanie troską generalnego sztabu.

Pozwolimy sobie atoli przy tej sposobności wyrazić nadzieję, że przez funkcję pułku imienia Berka Joselewicza, nastęca się sposobność dla bardzo wielu Polaków moższowego wyznania, służących wojskowo w okopach kancelaryjnych, w intendenturze, w ministerjach, w uniwersytecie żołnierskim, w kantynach, w sztabie, w redakcjach, przeniesienia się masowego do formacji wojskowej łódzkiej. W ten spokób i oficerowie kancelaryjni, chorążowie liwerantowi i sierżanci unikną raz na zawsze szykan ze strony kolegów aryjskich, prasy reakcyjnej i żydożerczej i znajdą się między swymi. Oby duch dzielnych braci Machabi ożywił te żelazne bataljony staromiejskie. Oby przykład wielkiego Bar—Kochby przyświecał tym zastępom, kiedy pewnego pięknego poranku wyruszą na bój, na krwawy, oczywiście nie dla zdobycia reakcyjnej Warszawy, ale dla zdruzgotania krasnych falang: Nachamkies, Swierdłowa i Apfelbauma.

## Bolszewizm drzy w posadach.

### Rewolucja antybolszewicka w Homlu.

Paryż, 28 maja (PAT). W Homlu wybuchła rewolucja przeciwko rządowi bolszewickiemu. Obie strony walczyły przez 3 dni. Przeciwko czerwono gwardzistom powstała i znaczna część miasta. Straty mają być olbrzymie. Jedna i druga strona walczyły zaciekle. Nie brano jeńców, lecz dobijano ich. W czwartym dniu przyszły na pomoc bolszewikom 2 pułki z Moskwy. Przeszło 2000 mieszkańców zostało rozstrzelanych.

### Petersburg w przededniu wyzwolenia.

Wiedeń, 28 maja (PAT). W. B. K. donosi z Helsingforsu: Na froncie pod Gaczną koło Petersburga musiała czerwona gwardja poświęcić swoje siły, które zostały przez północne rosyjskie wojska zniszczone. Straże przednie armji północnej są o 37 mil ang. oddalone od Petersburga.

## Porażka żargonowej kampanji.

Sojusz żargonowców z radnymi z P. P. S. Ob. Remiszewski żarliwie walczy z głosem oburzenia galerji, która protestuje przeciwko zakusom sjonistów, oraz ich popleczników. Zamach żargonowy nie udał się.

a) Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej przewodniczący A. Remiszewski dopuścił do rozważenia wniosku radnego Jahrbłuma w sprawie zniesienia zakazu wywieszania szyldów w żargonie oraz umorzenia nałożonych z tego tytułu kar.

Radny Sadoszyński oponuje radn. Jahrbłumowi, twierdząc, że w Rzeczypospolitej Polskiej językiem publicznym powinien być język polski.

Radny Jahrbłum usiłuje przekonać obecnych że żargon ma prawa na równi z polskim. Na galerji powstaje wielka wrzawa. Zewsząd dolatują głosy: „Tu jest Polska, niema miejsca dla żargonu“ i „Precz z żydami“ i „Do Palestyny“!

Przewodniczący głosem donośnym nawołuje do uspokojenia się, ostrzegając, że każde opróżnić galerję, o ile publiczność nadal zachowywać się będzie hałaśliwie.

Ostrzeżenia te jednak nie odnoszą skutku. Wrzawa potęguje się coraz więcej. Hałas i gwizdanie galerji zagłuszają głośny protest przewodniczącego, który dzwonkiem przywołuje do uspokojenia się.

Przedstawiciel N. Z. R. radny Kotkowski żąda przejścia nad wnioskiem radn. Jahrbłuma do porządku dziennego.

Na mównicę wchodzi przedstawiciel P. P. S., który usiłuje wyjaśnić, że wniosek postawiono dla tego, aby wysondować opinię radnych w tej mierze i przekonać się, czego właściwie żąda ludność żydowska. (Na zeszłym posiedzeniu P. P. S. oświadczała się za szyldami w żargonie

a teraz inaczej). Galerja nie pozwala dalej mówić p. Rapalskiemu. „Precz z mównicy“ i wołają, „Nie chcemy takiej Rady miejskiej“!

Przewodniczący p. Remiszewski, pragnąc powrócić do rozprawy nad wnioskiem, zarządza kilkuminutową przerwę, żądając równocześnie opróżnienia galerji.

Galerja jednak pozostała głuchą na oświadczenie przewodniczącego. Zachowuje ona dalej wyzywające stanowisko przeciw przedstawicielom frakcji sjonistów i Poyal-sjon (Jahrbłumowi i Holenderskiemu).

Przedstawiciele N. Z. R. i Konfederacji Zrzeszeń opuszczają ostentacyjnie salę posiedzeń. Na sali pozostaje 44 radnych. Pomimo tego przewodniczący p. Remiszewski uważa, że posiedzenie Rady w tych warunkach może odbywać się dalej. Na wniosek ławnika Kaffankiego przewodniczący cofa zarządzenie opróżnienia galerji.

Po kilku-minutowej przerwie zabiera głos r. Lichtenstein a następnie znów chce mówić rad. Jahrbłum, któremu galerja znów przerywa nieustannie, mlotając obelgi i złożeńca przeciw żydom, nazywając ich złodziejami i paskarzami. „Precz z żydami, precz z takimi mówcami“! — odzywają się głosy.

Mówcy schodzą z trybuny. Na galerji uspakaja się...

Po zarządzeniu głosowania wniosek radn. Jahrbłuma zostaje w całości odrzucony.

Na galerji huragan oklasków...

## Stan floty rosyjskiej.

Z powodu ostatnich sukcesów floty angielskiej w walce z bolszewikami prasa angielska zajmuje się obecnym stanem floty rosyjskiej. Pisze ona, że temu 2 miesiące Trocki rozkazał aby zupełnie rozbrojona flota rosyjska na morze i do walki. Flota ta jest w stanie opłakany. Obejmuje ona 2 krążowniki Pietropawłowski i Andrej Pierwozwannyj. Oba te okrę-

ty mogą odbyć co najwyżej 16 do 26 mil morskich na godzinę a uzbrojenie ich pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Krążownik Oleg niema na pokładzie doświadczonych marynarzy. Dodać należy, że marynarze Kronsztadccy, którzy niegdyś byli gorliwymi zwolennikami Lenina, obecnie okazują dążności antybolszewickie. Wobec tego rząd sowieński uznał za właściwe ustanowić na okrętach osobne komisje, złożone z łotyszów i chińczyków.

## Wielka zabawa w Helenowie na wpisy

Tow. wpisów przy 8 kl. gimn. Zimowskiego urządza dziś wielką zabawę w Helenowie na rzecz niezamożnych uczniów tej szkoły. Początek zabawy o godz. 3-ej po poł. Zabawa połączona będzie z szeregiem najrozmaitszych atrakcji. Urządzono wielką loterję fantową. Przeszło 1000 fantów, pomiędzy którymi rower, cielę, koza, kury, serwis, bućki i t. p. Na placu sportowym rozegrany będzie match footballowy pomiędzy obsadami szkoły Kupiectwa a gimn. Zimowskiego. Na estradzie wystąpią chóry Stow. „Moniuszki“ oraz szkoły Starkiewicza. Zabawę urozmaicać będzie orkiestra policji państwowej. Wejście 2 mk., młodzież szkolna i dzieci 1 mk.

Liczyć można, iż ze względu na szlachetny i ze wszechmiar zasługujący na poparcie cel, publiczność tłumnie przybędzie dziś do Helenowa, gdzie spędzi czas na przyjemnej rozrywce.

## Odżywianie dzieci.

W Warszawie powstał Centr. komitet pomocy dla dzieci, który stara się podnieść odżywienie tej przyszłości narodu. W porozumieniu z Amerykańskim wydziałem ratunkowym ustalono normy dziennej racji odżywczej dla jednego dziecka: mąki 60 gr., mleka 30 gr., ryżu 20 gr., fasoli 20 gr., słoniny 15 gr., kakao 5 gr., cukru 10 gramów.

Cena porcji wynosi 60 fen. z której to sumy Centralny Komitet Pomocy dla dzieci czynić może redukcję stosownie do stanu aprowizacji miejscowości.

W tych dniach wyruszyli z Warszawy pierwsi delegaci upełnomocnieni Centralnego komitetu pomocy dla dzieci, mający działać w kontakcie z misją amerykańską w celu organizowania i kontrolowania akcji ratunkowej.

Do powiatu Łódzkiego, Łaskiego, Brzezińskiego, Piotrkowskiego, Sieradzkiego, Łęczyckiego delegowanym został p. Klemens Conradi.



Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 27 maja 1919 r.

ś. † p.

# KAROL TAUBE

przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok, z domu przy ulicy Wólczańskiej № 178, odbędzie się w piątek, dnia 30 maja 1919 r., o godz. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po poł., na Stary cmentarz katolicki. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, o godzinie 9-ej rano, w kościele św. St. Kostki.

O czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

**RODZINA.**

986—1

Dnia 27 maja r. b., o godz. 9-ej wiecz., zmarł nasz długoletni

## Kierownik Warsztatów Mechanicznych

ś. † p.

# KAROL TAUBE

W zmarłym tracimy szczerego i sumiennego współpracownika, oddanego w zupełności sprawom firmy naszej. Pamięć o nim zachowamy po wsze czasy.

**Zarząd**

**Tow. Akc. Fabryk Budowy Transmisji, Maszyn i Odlewni żelaza „J. JOHN“ w Łodzi.**

985—1

## KRONIKA.

### — Pociągi na kole Fabryczno-Łódzkiej.

a) Na kolei Fabryczno-Łódzkiej od kilku dni znów normalnie kursują pociągi według starego rozkładu.

Odejście z Łodzi Fabr.: godz. 7.10 rano, 11.35 rano, 4.30 po południu, 8.40 wieczorem i 12.20 w nocy.

Przybycie do Łodzi: o godz. 9.50 rano, 2.40 po południu, 11.40 wieczorem i 3.30 rano.

### — Dzisiejsze zaćmienie słońca.

k) W dniu dzisiejszym, 29 maja, nastąpi pierwsze w roku bieżącym zaćmienie słońca. Jest ono całkowite i rozpoczyna się o godz. 11 min. 33 rano.

U nas zaćmienie będzie niewidzialne, tylko w południowej Ameryce, za wyjątkiem południowego cypla, na południowej połowie Atlantyku, w Afryce, za wyjątkiem pasa wybrzeży północnych, dalej w południowo-zachodnim kącie Arabii i na Madagaskarze. Całkowite zaćmienie obejmuje wąski pas północnej Brazylii i Afryki Środkowej, poza obrębem pasa tego, księżyc zasłoni słońce tylko częściowo, nam księżyc nie zasłoni wcale słońca, gdyż przejdzie obok tarczy słonecznej.

### — Czemu wstrzymano żywność amerykańską.

k) Jak się dowiadujemy z amerykańskiej misji żywnościowej, przyczyny przerwy dostawy żywności z Ameryki przedstawiają się następująco:

Podług depeszy, otrzymanej w min. aprowizacji, oraz w misji, w sobotę, dnia 24-go maja główna dyrekcja kolejowa w Gdańsku urzędowo zawiadomiła, iż z powodu stałego niedotrzymania zwrotu pustych wagonów w Łowie, odnośny

wywóz artykułów żywności z Gdańska zostanie przerwany, o ile do poniedziałku całkowita liczba podlegających zwrotowi wagonów nie zostanie odesłana. Obecnie w Gdańsku stoi na kotłowni 8 wielkich okrętów, naładowanych zbożem i mąką. Za ewentualną katastrofę czynią odpowiedzialnym min. komunikacji i dróg żelaznych.

Z powyższego wynika, iż Niemcy wyzyskują trudności naszej sytuacji przewozowej i lada opóźnienie zwrotu wagonów chcą wyzyskać, jako pretekst do oskarżania nas o chęć zatrzymywania wagonów i niedotrzymywanie umowy, aby tem upozorować sabotowanie przewozu żywności do Polski, uprawiane przez Niemców z pobudek politycznych. Z tego też powodu podwójna leży odpowiedzialność na organach służby kolejowej, aby nie dawać powodu insynuacjom niemieckim.

### — Powiększenie naszych środków transport.

a) W dniu 22 b. m. z powodu braku wagonów zarządzone zostało ograniczenie w przyjmowaniu transportów.

Od dnia dzisiejszego, skutkiem zdobycia na froncie lwowskim wielkich taborów wagonowych, przez co sytuacja polepszyła się zostało zniesione ograniczenie.

### — O czapki dla rekrutów.

k) Patronat poborowy miasta Łodzi zwrócił się do magistratu z prośbą o asygnowanie stosownej sumy na czapki dla poborowych. Magistrat przychylił się do wniosku i zaprojektował wyasygnowanie z funduszków miejskich po 14,000 mk. za tysiąc czapek żołnierskich.

### — Subsydja Sejmiku.

a) Sejmik b. obwodu łódzkiego (powiaty łódzki, łaski i brzeziński) wydatkował od 1-go kwietnia 1918 r. do 1-go maja 1919 r. następu-

jące sumy: 1) na zapomogi dla rezerwistów mk. 689,026, 2) na zapomogi dla tanich kuchni i niezależnych gmin miejskich i wiejskich 570.412 mk., 3) na cele sanitarne 137,463 mk., 4) na opiekę nad ubogimi 25,498 mk., 5) na zapomogi dla szkół 86,500 mk., 6) na popieranie rolnictwa 121,200 mk., 7) na utrzymanie sieci drogowej 842,186 mk. 50 fen. — Ogółem 1,972,305 mk. 50 fen.

— W sprawie subsydjowanych przez miasto instytucji.

k) Na posiedzeniu Magistratu Łodzi uchwalono, aby do tych instytucji społecznych, które są subsydjonowane z funduszków miejskich, delegować dla kontroli po jednym z członków magistratu, gdyby zaś zarządy instytucji w mowie będących, uchylały się od tego warunku, wtedy stracą prawo do zapomogi miejskiej.

### — O uruchomienie robót publicznych.

a) Na wczorajszym posiedzeniu Rada miejska uchwaliła wniosek P. P. S., wzywający Magistrat, aby zwrócił się do rządu z energicznym przedłożeniem w sprawie jaknajszybszego uruchomienia robót publicznych, w celu dania pracy licznym rzeszom bezrobotnych.

### — Pozdrowienia z frontu.

Przesyłamy świąteczne pozdrowienia z frontu Łodziankom i Łodzianom sierż. Bałaban Klemens, plut. Sikorski Dionizy, plut. Malbrock Edward, plut. Popiołkiewicz Edward, plut. Swiderski Edmund, kapr. Jędrzejewski Bronisław Szer. Szyszkiewicz i inni.

### — Reorganizacja obyczajności.

Wydział obyczajności publicznej, istniejący dotychczas przy policji miejskiej, przechodzi pod egidę min. zdrowotności publicznej, w związku z czem ulegnie radykalnej reorganizacji.

Dnia 27 b. m., o godz. 9-ej wiecz., przeniósł się do wieczności nasz długoletni kolega i przełożony

ś. † p.

# KAROL TAUBE

kierownik warsztatów mechanicznych Tow. Akc. J. JOHN.

W zmarłym tracimy szczerego przyjaciela, pamięć o którym w sercach naszych nie wygaśnie.

URZĘDNIICY I MAJSTROWIE  
Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Budowy  
Transmisji, Maszyn i Odlewni żelaza  
„J. JOHN“ w Łodzi.

984—1

ś. † p.

# Florentyna-Lucja Konowa

żona Zenona Kona, dyrektora banku kupieckiego Łódzkiego

opatrzona św. Sakramentami, zmarła po ciężkich cierpieniach w dn.  
28 maja 1919 r., przeżywszy lat 48.

Pogrążeni w głębokim smutku mąż i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, w piątek, 30-go maja, o godz. 11 rano i na wyprowadzenie zwłok po skończonym nabożeństwie na Stary cmentarz katolicki.

985—2

## — Na ofiary katastrofy w Orłowej Łazach.

P. Bolesław Nachtman ofiaruje bezinteresownie na urządzenie zabawy na rzecz nieszczęśliwych ofiar katastrofy na Śląsku Cieszyńskim swój ogród w Radogoszczu, Zgierska 101. Nadmienić należy, iż w ogrodzie tym znajduje się scena, sala do tańca i t. p. i były tam urządzone już zabawy ludowe na Macierz Szkolną, które dały pokaźne dochody.

Osoby, które chciałyby ofiarować swą współpracę w Komitecie organizacyjnym tej zabawy, proszone są o łaskawe zgłoszenie się jutro, tj. w piątek oraz w sobotę do biura p. Tazzyckiego pomiędzy godz. 4 — 6 po południu, Piotrkowska № 90.

Zaznaczyć należy, iż obowiązkiem polskiego społeczeństwa jest przyjść z pomocą ofiarom w tej dzielnicy, do której wrogowie nasi roszczą prawa posiadania.

## — Miejski urząd mieszkaniowy.

k) Stosownie do uchwały Rady miejskiej, magistrat przystąpił do zorganizowania miejskiego urzędu mieszkaniowego, poszukując dla tego kierownika oraz jednocześnie przewodniczącego urzędu pojednawczego pomiędzy lokatorami i właścicielami domów. Kandydat winien posiadać znajomość wyższego wykształcenia prawniczego, oraz specjalnej kwestii mieszkaniowej, pensja miesięczna 1,450 mk. Oferty z życiorysem i odpisami papierów magistrat przyjmuje do 5 czerwca w biurze centralnym.

## — Sanacja Magistratu.

k) Stosownie do uchwały Rady miejskiej Magistrat przystąpił do sanacji stosunków, panujących w składzie osobistym urzędników jako spółczyna po gospodarce okupacyjnej.

Polecono zebrać dane o stanie majątkowym i rodzinnym wszystkich urzędników miejskich, jako to ilości osób, pracujących w magistracie z jednej rodziny, kwalifikacji co do znajomości języka polskiego i potrzeby redukcji personelu

urzędniczego tych biur, które posiadają nadmierną liczbę urzędników, czy synekur, zaś materiały uzyskane przekazane będą komisji kwalifikacyjnej. Najwyższy czas!

## — Sanatorium dla dzieci gruźliczych.

k) Wydział zdrowotności publicznej przystąpił do urządzenia tymczasowego uzdrowiska dla dzieci gruźliczych w Chojnach.

Uzdrowisko mieścić będzie 40 dzieci, które umieszczone będą w sanatorium na przeciąg okresu 28-dniowego, poczem umieszczone będą partje następne.

## — Kary za niedostarczenie ziemiaków.

k) Władze nałożyły kary za niedostarczenie kontyngensu ziemiaków na obywateli ziemskich, a mianowicie: Michała Radoszewskiego, właściciela maj. Łęzki, gm. Podębice, skazano na 3 tygodnie aresztu i zapłacenie 30,000 mk. grzywny, oraz dzierżawcę maj. Ostrów, gminy Lućmierz, na 15,000 mk. grzywny.

## — Kontrabanda do Prus.

Obywatele Bałut informują nas, że z rzeźni bałuckiej żydzi wywożą do Prus łój lepszego gatunku, a gatunek gorszy, tak zw. kiszkowy, zostaje do użytku miejscowego oraz, że szmugiel ten odbywa się nocami.

Opowiadają także o wywożeniu z Łodzi przez żydów mąki i cukru do Warszawy przez Brzeziny, w czym dopomagają skutecznie żydzi rekruci.

Komunikują nam także o istnieniu na Radogoszczu potajemnej garbarni.

## — Rosjanie w Łodzi.

k) Od pewnego czasu na ulicach Łodzi słyszemy język rosyjski, oraz widzimy mundury i szynele rosyjskie jeńców z armii bolszewickiej, ujętych podczas ostatnich walk z bandami bolszewickimi. Jeńcy ci korzystają z względnej swobody, uzyskując zezwolenia na przechadzki po mieście, z czego skwapliwie korzystają.

## — Telefony.

W pierwszych dniach czerwca miejscowy urząd telefoniczny wysłał specjalnego technika, który będzie zdejmował aparaty telefoniczne, pozostałe po rządzie rosyjskim. Aparaty będą zdejmowane według listy przedwojennej abonentów. Ci, którym władze niemieckie zabrały telefon, mają przedstawić kwit rekwizycyjny, ktoby nie posiadał takowego ani aparatu, będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

Abonenci, którzy zmienili adres, mają podać go w biurze telefonów.

Pisma inne proszone są o powtórzenie powyższego.

## — Otwarcie ogrodu.

a) Dziś związek Ekonomiczny pracowników państwowych otwiera ogród przy Gospodzie, przy ul. Sienkiewicza № 40. — Wstęp do ogrodu mają członkowie związku, ich rodziny, wprowadzeni goście oraz wojskowi wszelkich rang. Grać będzie orkiestra dęta.

## — Koncert w stow. Im. Szopena.

Zarząd tow. muz. im. Szopena w celu zasielenia funduszu szkoły muzycznej, urządza w dn. 31 bm. t. j. w sobotę, w lokalu własnym o godzinie 9-ej wieczorem „Wieczór Muzyczno-Dramatyczny“, na program którego złożą się: Śpiew chóru pod kier. p. A. Charuby, solo skrzypce prof. A. Brandt, i 2 jednoaktówki.

## — Ze Stow. Polskich Kupców i Przemysł. Chrześcijan w Łodzi.

Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, uprasza wszystkich swoich członków o przybycie do lokalu Stow. dziś we czwartek, dnia 29-go maja, o godz. 6-ej wiecz., w sprawie wyborów na sędziów handlowych, celem porozumienia się, ustanowienia listy kandydatów i pójścia łąką do wyborów.

Przytem zaznaczyć należy, iż zawiadomienie o terminie wyborów Magistrat przysłał z przyczyn zagadkowych dopiero wczoraj, wobec czego bardzo utrudnionem jest zestawienie polskiej listy kandydatów.

## — Zebrania.

Ogólne Zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego przemysłu włóknistego, odbędzie się w piątek, dnia 30 maja o godz. 7-ej wiecz. w Sali „Domu Ludowego“ (Przejazd № 34).

— Ogólne zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego woźniców i stangretów, odbędzie się w sobotę, 31 maja o godz. 7-ej wieczorem w Sali „Domu Ludowego“ (Przejazd 34).

## — Zebranie w Związku strażaków.

Związek strażaków i kominiarzy zawiadamia swych członków że dnia 29 maja r. b. o godz. 2-ej po południu odbędzie się ogólne półroczne zebranie w lokalu, polskich Związków zawodowych przy ul. Głównej 31.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

## — Nowe stow. niemieckie.

k) Niemcy łódzcy utworzyli nowe stowarzyszenie śpiewacze niemieckie, pod nazwą „Harmonja 1919“. Towarzystwo powyższe, wraz ze Stow. majstrów i robotników, mówiących po niemiecku, urządza koncerty i zabawy taneczne w sali przy ul. Andrzeja nr. 19.

## — Sprawy przemysłowe.

a) Wkrótce otwiera w Łodzi oddział swój Genewska fabryka maszyn do pisania pod firmą „Labor“.

Odpowiednie kroki w tym celu u władz miejscowych poczynione zostały przez reprezentanta firmy.

# Obrazy

(ORYGINAŁY)

## okazyjnie sprzedam!

Augustynowicza, Axentowicza, Borucińskiego, Fałata, Gałka, Gersona, Hoffmana, Kossaka W., Kowalskiego-Wierusza Alfreda, Mehoffera, Natowskiego, Ryszkiewicza, Rosena i Ziomka. Oglądać można:

Grand Hotel № 205.

od 10 rano do 7 wieczór włącznie do piątku wieczór.



# Jak łamią prawo ci, którzy domagają się praw.

## „Masł najserdeczniejsi“, jako paacyfiści.

a) Od połowy maja r. b. dał się zauważyć na dworcu Łódź-Fabryczna, przeważnie pociągami nocnymi, masowy wyjazd młodzieży niemieckiej i żydowskiej, w stronę granicy, przeważnie w wieku popisowym. I tak np. stwierdzono, że dnia 20-go maja wyjechało pociągami nocnymi do Częstochowy i Sosnowca około 100 młodzi. Władze wojskowe kolejowe spostrzegły, że wyjazd ten z każdym dniem się powiększa, zarządziły na dworcu rewizję.

Podczas spisywania nazwisk, wśród pasażerów powstała wielka panika. Wiele osób, nie bacząc na wykupiony bilet zaniechało wyjazdu, odkładając go do dnia następnego, a po ukończeniu rewizji w ciemnych kątach i na schodach dworca znaleziono mnóstwo porzuconych listów wywożonych za granicę oraz cudzych paszportów, głównie rosyjskich. Po odejściu pociągu wysłano telegram, uprzedzający władze tamtejsze o tym wyjeździe.

### — Z gimnazjum Zimowskiego.

Jak się dowiadujemy, w 8-kl. gimnazjum filolog. Zimowskiego, Targowa 63, egzaminy dla uczniów nowo-wstępujących rozpoczęły się dnia 10 czerwca, o godz. 9 rano. Podania można składać w kancelarii szkoły codziennie do 7-go czerwca włącznie.

### — Ruch ekonomiczny.

a) Na zebraniu ogólnym Związku prasowaczek, chemiczarek i praczek, postanowiono zwrócić się do pracodawców z żądaniem podwyższenia płacy zarobkowej.

### — Żołnierza armji polskiej

Z. Klimarka, zawiadamia za naszym pośrednictwem ojciec jego, Antoni Klimarek, iż mieszka w Łodzi, ul. Nawrót 28 m. 17.

## Teatr i sztuka.

### — Teatr Polski.

Dzisiaj o godz. 5-oj po poł. wesoly wodewil „Ni-touche“ po raz ostatni w tym sezonie.

### Występy Mary Mrozińskiej.

Wieczorem o godz. 7-ej i pół, pierwszy występ Mary Mrozińskiej, która odegra jedną z najlepszych ról swego bogatego repertuaru i mianowicie: Nelly Rosier w „Pannie służącej“ Henequina. — Na drugi swój występ p. Mrozińska wybrała znakomitą lekką komedię Caillavet'a i Fleurs'a p. t. „Papa“. Będzie to ostatnie pożegnalne przedstawienie p. Mrozińskiej.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. „Nadzieja“, wiersz „Profesor Stołcyn“ Andrejewa.

## Związek zawodowy techników polskich.

a) Zorganizował się okręgowy łódzki Związek zawodowy techników polskich. Ma on na celu: zrzeszenie wszystkich sił technicznych polskich na gruncie ich łączności zawodowej, obronę interesów zawodowych — moralnych i materialnych, oraz poprawę warunków bytu, ochronę placówek technicznych od inwazji obcej, organizację samopomocy, organizację pośrednictwa pracy, szerzenie oświaty zawodowej i t.d.

Związek zawodowy techników polskich przystąpił do badania warunków pracy techników i opracowania odnośnych norm.

Fundusz związku tworzy się z wpisowego mk. 10 i ze składek rocznych członków w wysokości 1 proc. od dochodu zawodowego.

Wpisowe i 10 proc. składek przeznaczają się na bieżące wydatki do rozporządzenia zarządów okręgowemu, 10 proc. składek członkowskich członków danej miejscowości, na bieżące wydatki do rozporządzenia grupy miejscowej, pozostałe 80 proc. składek członkowskich, jako fundusz zapomogowy.

Fundusz zapomogowy może być użyty dla podtrzymania bytu członków związku, którzy ucierpieli wskutek walk w obronie interesów zawodowych.

Do zarządu związku wybrani zostali pp. E. Szeniński (prezes), K. Bajera, B. Benedek, I. Brzo-

Na miejscu w Częstochowie i Sosnowcu zarządzono energiczne śledztwo, wynikiem którego było ujęcie całej organizacji, która zajmowała się przemyśleniem osób zagranicą.

Ujęto bardzo wiele osób, chcących przedostać się zagranicę, których to niemal codziennie po 15 do 20 osób przyśyła do Łodzi i oddają w ręce policji.

### Nowocześni Machabeusze.

a) Niemal codziennie z dworców łódzkich wyjeżdża po kilka wagonów z rekrutami, wśród których znajduje się pewen procent żydów. W drodze jednak z koszar na dworzec po sprawdzeniu na stacji potomkowie Bar-Kochby alutniają się przeważnie.

Np. w jednym transporcie na 70 chrześcijan powinno było być 20 żydów. Po przybyciu na dworzec okazało się brak 18 żydów, a pozostali dwaj uciekli w Kuluszkach. Ale „autonomji narodowej“ żądają..

zowski, I. Dyljon, O. Gros, W. Kroh, W. Wyczyński, Z. Zajackowski.

Dotychczas zapisało się do związku 80-ciu członków. Dalsze zgłoszenia przyjmuje kancelaria związku przy ul. Andrzeja 3.

Wkrótce zwołane będzie ogólne zebranie, celem omówienia szczegółów dalszej działalności związku.

## Z kroniki sądowej.

### O zamordowanie syna.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że w sprawozdaniu wczorajszym wkradła się omyłka: powinno być: „Friedman nie przyznał się do zbrodni“.

Wczorajsze rozprawy sądowe przy licznych udziałach publiczności, rozpoczęły się o godzinie 10-ej i pół rano. Przesłuchiowano w dalszym ciągu świadków.

Dawali zeznania świadkowie Rutenberg, dr. Rundo, syn jego Paweł, komendant 2-giej brygady policji kryminalnej Segalowicz, stróż domu przy ul. Zawadzkiej № 15 — Fronczak, służąca Pietrzykowska, Tekla Pietrzykowa — praczka, Rosen, H. Teiner — felczer, Moszek Plik — handlowiec, Lipman Herman — kupiec, Aleksander Gutman — ojciec oskarżonego, Moryc Gold — ojciec oskarżonej, Ignacy Wołski i inni.

Biorąc naogół zeznania niektórych z pośród wymienionych świadków — rzucano pewne podejrzenia co do popełnienia zbrodni przez Goldow, zeznania zaś innych nie dostarczyły sądowi nic konkretnego.

Po przerwie obiadowej sąd wysłuchał opinii ekspertów w osobach d-ra Tobiasza Tomaszewskiego i Skuńskiego.

Następnie przemawiał oskarżyciel, prokurator Maciuszewski, poczem obrońcy oskarżonych.

## Słowacy przeciw Czechom.

Pod powyższym tytułem ukazała się w „Kurjerze III. Krak.“ korespondencja z Bratysława, od paru wieków przechrzczonego na Presburg, w której autor dosadnie charakteryzuje wypadki na Słowacyzynie.

Wewnętrzne stosunki republiki czesko-słowackiej od czasu wprowadzenia rządów czeskich są stosunkowo nieznanymi i tylko od czasu do czasu przedziera się do nas garść szczegółów rzucających światło na to, co się tam dzieje.

Pozornie na zewnątrz wydaje się, że organizacja administracyjna i wojskowa Czech daje dowody siły młodego państwa; już dzisiaj jednak przebijają przez tę osłonę szereg faktów świadczących, że braciom Czechom w wewnętrznej organizacji stoją na przeszkodzie nadzwyczajne trudności. Trudności te z dnia na dzień wzrastają

i trzeba będzie nie tylko nadzwyczajnych wysiłków, ale być może i z łut szczęścia, aby im podołać.

Sama sprawa jednolitości republiki czesko-słowackiej nie przedstawia się dobrze. Pochodząca z mianowań Rada narodowa rządzi przy współdziałaniu czynników, nie reprezentujących wcale woli ludu. Zaznaczają się coraz silniej różnice plemienne nie tylko pomiędzy Czechami i Niemcami, budzi się wzajemna silna niechęć do czeskich rządów ze strony Słowaków, przedstawiających bardzo pokątną część ludności nowego państwa, a co więcej, także ze strony Morawian. Morawianie dali temu wyraz przez żądanie dla siebie autonomji narodowej i własnego sejmiku, Słowakom zaś reprezentowanym w Radzie narodowej przez 34 mianowanych posłów przez wprowadzenie stanu wyjątkowego i nie do uwierzenia wprost rygorystyczną cenzurę.

Nie wolno objawiać głośno życzeń i żądań narodowych, idących dalej, niż żądania Morawian. Słowacy, ze względu na obszar zamieszkiwanej przez nich ziemi, tej oryginalnego charakteru, odmienne dotychczasowe warunki administracyjne, znaczną różnicę mowy i narodowych zwyczajów, żądają w łonie republiki czesko-słowackiej samodzielnego państwa słowackiego, ścisłego odgraniczenia tego państwa od Czech, własnej, nie czeskiej administracji, własnego sejmiku i ustawowego określenia stosunku państwa słowackiego do republiki czesko-słowackiej, szkół czysto słowackich, prowadzonych przez nauczycieli Słowaków i tych wszystkich dalszych zabezpieczeń, które dadzą gwarancję, że właściwości mowy słowackiej nie zatrać się pod bezwzględnym narzuconiem Słowacyzynie administracji czysto czeskiej i sił nauczycielskich czeskich.

Nadzwyczajne oburzenie wywołuje fakt, że pomiędzy 34 przedstawicielami Słowacyzyny w Radzie narodowej jest 32 Słowaków protestantów, a tylko 2 katolików, chociaż naród tam silnie przywiązany do kościoła kat. liczy conajmniej 70 procent katolików. Mimo stanu wyjątkowego utworzyło się nowe stronnictwo polityczne katolicko-ludowe, które w krótkim czasie zebrało środki na założenie nowego dziennika, który będzie wyrazem opinji całego narodu.

Wrzenie jest tak silne, że ukazuje się dla Czechów konieczność rygorystycznego stosowania stanu wyjątkowego, pozornie utrzymywanego ze względu na stosunki na Węgrzech i rzekomej obawy przed powstaniem Węgrów na Słowacyzynie. Cenzurę stosuje się tak bezwzględnie, że w obawie zwrócenia oczu Słowaków na Polskę zupełnie nie drukuje się żadnych wiadomości o postępkach organizacyjnych republiki polskiej, ze szczególnem uwzględnieniem tego zakazu odnośnie do dzienników słowackich. Dość powiedzieć, że, aby utrzymać masy słowackie w nieświadomości, z dzienników niemieckich wprowadza się pozwolono tylko „Neues Wiener Journal“. Z dzienników polskich ani jeden niema debitu w granicach republiki.

Inteligencja słowacka, węgierska i niemiecka ze zdumieniem i niedowierzaniem słucha wiadomości o walkach w Polsce na froncie wschodnim i ich rozmiarze, jako też w Poznańskim, niejednokrotnie nie wiedzą o istnieniu linii bojowej Czecho-polskiej. Takie stosunki, odpowiadające ściśle stanowi rzeczy, panują w stolicy Słowacyzyny, dawnym Preszburgu, któremu przywrócono historyczną nazwę „Bratysława“. Nie do uwierzenia może, ale za to prawdziwe.

Trudności organizacyjne wojskowe na Słowacyzynie przewyciężają Czesi przez płacenie Słowakom powołanym pod broń wysokiego żołdu i dodatku drożyznianego, przyznają jednak sami, że ufać mogą i ufają jedynie swoim zorganizowanym legjonom włoskim, od których roi się w Bratysławie i innych miastach i miasteczkach słowackich.

Wielkie rozgoryczenie wywołał sposób, w jaki Czesi postąpili przy stemplowaniu dawnej korony. Zwrócono ludności jedynie banknoty o ile odnośna osoba przedłożyła do stemplowania tylko 1000 K., powyżej tysiąca zatrzymał skarb czeski połowę całej sumy, wręczając właścicielowi tylko bon jako poświadczenie transakcji. Co do ewentualnej realizacji tego bonu przez skarb czeski, lub w jakim czasie i pod jakimi warunkami to ma nastąpić, nic nie wiadomo, ogólne przekonanie na postawie braku informacji u władz administracyjnych jest takie, że cała ta masa

majątku społecznego dla pojedynczych jednostek przepadła.

Ten drażniący sposób regulacji waluty i uzdrawiania finansów czeskich, dał się odczuć ludziom zabezpieczonym jedynie w jakie 4 do 5 tysięcy koron na czarną godzinę, którzy nie mogli lub nie chcieli zarabiać w pasku, tembardziej, że drożyzna wielka i na opędzenie potrzeb życia rodziny składającej się z 3 głów musi się wydać miesięcznie 1000 K. czeskich.

Zapowiedziano, że w czerwcu nastąpi wymiana stemplowanych banknotów czeskich na czeskie franki. Jeżeli wzmianki w dziennikach słowackich odpowiadają prawdzie, to ostateczne, a więc po raz trzeci na szkodę obywateli przedsięwzięte regulowanie waluty czeskiej ma nastąpić z końcem r. b.

Obecnie przeprowadza się w Czecho-Słowacji ostemplowanie książeczek wkładowych kas i banków, ludność wycofuje z banków pieniądze na gwałt, otrzymuje jednak tylko 46% złożonej sumy w ostemplowanych banknotach. W najbliższym czasie nastąpi spisanie kosztowności, złota i walorów, posiadanych przez ludność.

Przez obecne bezwzględne zachowywanie się władz administracyjnych czeskich wobec ludności niezadowolonej się powiększa, maszyna administracyjna pracuje jednak nadzwyczaj drobniawo i sprawnie. Urzędnicy odnoszą się na ogół do Polaków pozostałych lub potrzebujących pomocy władz czeskich przyjaźnie, taksy za czynności urzędowe jednak są bardzo wysokie. Wiza paszportów odbywa się w Pradze.

Oceniając krótko położenie wewnętrzne czeskie w stosunku do naszego zauważyć trzeba, że trudności w Czecho-Słowacji będą i są już natury o wiele drażliwszej i że istnienie tego państwa i jego skonsolidowanie zależeć będzie w znacznej mierze od spełnienia żądań słowaków, którzy, być może w danym razie teraz tracąc coraz bardziej zaufanie do pomocy ze strony Wę-

grów, siłą rzeczy oglądać się będą za pomocą polską, ufną być może w politykę unii narodowych, których Polska była zawsze ostoją bez uszczerbku dla odnośnej narodowości. Łącznie z polityką wobec Węgrów, którzy narzuconych im z koaliczności stosunków politycznych z niemiecką Austrią nie chcą uznać i coraz bardziej faktycznie i uczuciowo patrzą w stronę Polski, otwierają się horoskopy polityczne wielkiej wagi, które tem snadniej będzie można wykorzystać, że brak skrupułów w polityce czeskiej wobec wschodniej, dały nam w tej mierze zupełnie wolną rękę.

Przyszłość zatem republiki czesko-słowackiej może obfitować w niespodzianki i trzeba z naszej strony niezmiernej baczności, aby ewentualnym wypadkom nie dać się zaskoczyć i wpływ nasz na nie odpowiednio zabezpieczyć.

Rząd czeski wyborów na Słowacyzynie do Sejmu w Pradze nie rozpiął, bojąc się, by nie zostali wybrani separatyści słowaccy, głoszący niepodległość słowacką bez czechizacji, bez opieki rządu czeskiego, który ze słowacyzny uczynił teren kolonizacyjny czeski.

## Ofiary.

### Na Polski Skarb Narodowy.

Ofiary złożone przez robotników Akc. Tow. „Strem”.  
L. Burchard 1 mk. 25 fen. — J. Leszczyński 2 m. 50 fen. — J. Wróblewski 1 mk. 25 fen. — L. Rogalski 2 mk. 50 fen. — A. Wolnik 1 mk. 25 fen. — A. Baraniecki 2 mk. 50 fen. — W. Stemiński 2 mk. 50 fen. — J. Szczepański 2 mk. 50 fen. — J. Okroj 2 mk. 50 f. — S. Malinowski 2 mk. 50 fen. — A. Smyczek 2 mk. 50 fen. — A. Rudziński 2 mk. 50 fen. — S. Szczepaniak 2 mk. 50 fen. — J. Purzyński 2 mk. 50 fen. — A. Okroj 2 mk. 50 fen. — F. Miroszewski 2 mk. 50 f. — I. Jesiolowski 2 mk. 50 fen. — A. Lipczak 2 mk. 50 fen. — P. Krzywański 1 mk. 50 fen. — J. Statkiewicz 1 mk. 25 fen. — S. Krasoń 1 mk. 25 fen. —

J. Owczarek 2 mk. 50 fen. — R. Kucharski 2 mk. 50 f. — M. Mazur 2 mk. 50 fen. — A. Wroński 2 mk. 50 fen. — K. Maciejewski 2 mk. 50 fen. — J. Maciejewski 2 mk. 50 fen. — J. Szczepaniak 2 mk. 50 fen. — A. Miklerowa 2 mk. 50 fen. — M. Okroj 2 mk. 50 fen. — M. Golińska 2 mk. 50 fen. — Z. Agaciak 1 mk. 25 fen. — H. Miroszewska 1 mk. 25 fen. — F. Mlynarczyk 2 m. 50 fen. — M. Raciborowski 2 mk. 50 fen. — F. Tomaszewski 2 mk. 50 fen. — J. Lipiek 2 mk. 50 fen. — A. Grabowski 2 mk. 50 fen. — A. Gerańczyk 2 mk. 50 fen. — W. Kowalczyk 2 mk. 50 fen. — A. Mikler 1 mk. 75 fen. — Stankiewicz I 2 mk. 50 fen. — Stankiewicz II 2 mk. 50 fen. — M. Pytel 2 mk. 50 f. — B. Adamczyk 1 mk. 75 fen. — J. Kubiak 2 mk. 50 f. — P. Stuka 2 mk. 50 fen. — J. Jaroszczyk 2 mk. 50 fen. — H. Rokoszewski 2 mk. 50 fen. — Malinowski 2 mk. 20 fen. — Tomaszewski 2 mk. 50 fen. — Grabowska 2 mk. 50 fen. — J. Majchrzak 2 mk. 50 f. — Wdowiak 1 mk. 75 fen. — M. Stuka 1 mk. 75 fen. — J. Kłys 2 mk. 50 fen. — Zakrzewski 1 mk. 75 f. — Weszczak 2 mk. 50 fen. — Malinowski 2 mk. 50 fen. — Skurczyński 2 mk. 50 fen. — Z. Biegańska 2 mk. 50 f. — J. Pietrzyński 1 m. 75 f. — M. Szczepaniak 2 m. 50 f. — Razem 143 mk. — fen.

### Dla najbiedniejszych.

Ofiary od robotników wydziału drogowego Łódz. Kaliska.

K. Kobielski 6 mk. — S. Stanisławski 5 mk. — J. Klinger 5 mk. — J. Pietrzyk 5 mk. — J. Czechowski 50 fen. — T. Cichoński 4 mk. — M. Gorzelak 2 mk. — P. Markus 4 mk. — J. Pilacik 4 mk. — W. Bartosik 2 mk. — J. Malec 4 mk. — W. Ciupiński 1 mk. — W. Marat 1 mk. — S. Kobielski 2 mk. — W. Kwestarz 1 mk. — J. Rutkowski 1 mk. — S. Pietranek 2 mk. — S. Kubiak 1 mk. — I. Kubiak 5 mk. — J. Gołębowski 2 mk. — S. Markowski 1 mk. — J. Gołębowski 1 mk. — T. Stanisławski 1 mk. — R. Rade 1 mk. — J. Bialecki 1 mk. — I. Kasprzak 1 mk. — F. Ciupiński 1 mk. — J. Król 3 mk. — A. Lucka 1 m. — W. Libera 1 mk. — J. Woźniak 1 mk. — Z. Pejkowski 1 mk. — F. Wojtyśiak 50 fen. — F. Zalewski 1 mk. — S. Rokowski 1 mk. — P. Podgórski 1 mk. — A. Lesiak 1 mk. — W. Maciejczyk 1 mk. — K. Owczarek 1 mk. — F. Kowalczyk 5 mk. — W. Osóbka 1 mk. — J. Lisiecki 1 mk. — J. Kula 1 mk. — T. Kolodziej 1 mk. — W. Urbański 1 mk. — R. Radziński 50 fen. — J. Rusin 2 mk. — F. Czapiński 2 mk. — J. Mikulaniec 2 mk. — T. Kozarkiewicz 4 mk. — P. Szymczakowski 1 mk. — Razem 99 mk. i 50 fenigów.

WARSZAWSKIE  
**Towarzystwo Ubezpieczeń w Warszawie**  
Główna Agentura pod firmą Józef Gutman  
w Łodzi, Dzielna 4

Przyjmuje do ubezpieczenia **OD OGNI**, ruchomości, nieruchomości fabryczne, budynki miejskie, składy i prywatne mieszkania, oraz ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem i od rabunku kas w bankach, fabrykach i interesach handlowych, ruchomości domowych i inkasentów na mieście.  
**Subajenci poszukiwani.** 831 n2



### Wyprzedaż

Paletka dla dziewczynek i chłopców  
Mk. 50.— 75.— 100.—  
duży wybór

Paleta damskie ostatnie fasony. 989 1

Paleta męzkie  
M. 325.— 450.— i drożej.

Garnitury męzkie  
M. 450.— 550.— i drożej.

Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100.

### Stow. Wzaj. Pomocy Pracujących w Przemysłu i Handlu m. Łodzi. (Stowarzyszenie Handlowców Polskich)

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Kolegów, że w myśl § 23 ustawy, w S O B O T E, dnia 31 maja r. b., punktualnie o godz. 6-iej wieczorem odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia naszego, Piotrkowska 108, zwyczajner ocne

## Ogólne Zgromadzenie

rzeczywistych Członków Stowarzyszenia, prawomocne bez względu na ilość obecnych.

### PORZĄDEK DZIENNY NASTĘPUJĄCY:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego;
2. Odczytanie protokołu poprzedniego Og. Zebrania; " sprawozdania z działalności za rok 1918; " rachunkowego za rok 1918; " protokołu Komisji Rewizyjnej;
3. Zatwierdzenie budżetu na rok 1919;
4. Wybory 12 członków zarządu, 6 zastępców i 5 członków komisji rewizyjnej;
5. Wnioski Zarządu i Członków.

ZARZĄD.

Okazyjna sprzedaż biżuterji.  
**Placę najwyższe ceny**  
za brylanty, perły i złoto egz. od 1900 r.  
990: 8 ZAKŁAD JUBILERSKI  
F. DĘBOWSKIEGO, Piotrkowska 186.

## TANIE TRWAŁE OBUIWIE

w różnych gatunkach poleca  
Pabjanicka Fabryka Obuwia Reformowanego

Skład 1 Piotrkowska Nr. 102

2 " 7  
3 " 294.

974 1



## BUCHALTER

potrzebny natychmiast. Zdolny, pożądaný ładny charakter pisma, Oferty do Rozwoju dla „Pozyskującego księzkowego.” 0

## W Zakopanem

na pokoje umeblowane z utrzymaniem lub bez od 15-go czerwca do 1-go września zamówienia przyjmuje, ul. Andrzeja Nr. 9 m. 15, Upiętko, Rościszewska 976 1

## Biuro Reklamacyjno-Taryfowe

### „TARYFPOL“

sprawdza Listy przewozowe i windykuje przypadające nadpłaty pobrane kolejami za przewóz towarów, oraz prowadzi pretensje za braki i zagubienie towarów w drodze reklamacji i sądownie. 926—1

Warszawa Kopernika 10.

## Nowy środek na porost włosów.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za Nr. 5511 na rozpowszechnienie mojego wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania, wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dn. 15-go września 1910 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw wypadaniu i lupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne, poświadczające rezentjalnie, dające rekojmie o skuteczności wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam osobiście.

Marja Świątkowska.

Łódź, Średnia Nr. 53, m. 8.

970 3



## Stanisław Goszczyński

(Biuro Piotrkowska 150, w podwórzu)

Reprezentant (wyłączny sprzedawca) fabryki tektury (papy) smołcowej  
Polskiego Towarzystwa Gazowniczego w Łodzi

posiada na składzie papę w najlepszym gatunku,  
po cenach fabrycznych konkurencyjnych.

Odsprzedawcom, przy obrotach większych, ustępstwo. 977-2

Sala przy teatrze „SCALA” :-: 18. Cegielniana 18.

Dziś, w czwartek, dnia 29-go maja r. b. odbędzie się

## Druga Wielka Zabawa Taneczna

połączona z różnymi niespodziankami, jak: poczta, konfetti, żywe kwiaty i t. d. Tańce pod kierunkiem nauczyciela tańców Weintrauba. Początek o godz. 3 do 11-ej wieczór. Do tańca przygrywać będzie orkiestra.

Z poważaniem J. Dębiński.

UWAGA. W niedzielę, 1-go czerwca r. b. odbędzie się 3-cia zabawa taneczna. 987 1

# Rolnicy

mogą zgłaszać pisemne zapotrzebowania na maszyny rolnicze do Intendentury Generalnego Okręgu Łódzkiego (Zachodnia 55).

Przy zapotrzebowaniach należy wskazać wymiar uprawianego gruntu, oraz jakość żądanych maszyn. Maszyny te Intendentura odsprzedawca, względnie wypożycza.

Jednocześnie ogłasza Intendentura, że zakupi większe ilości owsa i siana. Dostawcy, możliwie producenci, będą mieli pierwszeństwo przy otrzymaniu maszyn.

Intendentura.

8-klasowe gimnazjum filologiczne

## B. BRAUNA Dzielna Nr. 57

Egzaminy wstępne do wszystkich klas, z wyjątkiem ósmej, rozpoczną się dnia 2 czerwca, w poniedziałek, o godzinie 8 rano. 939 c1

## LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW Piotrkowska Nr. 17, dragie podwórze.

9—10	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
11—12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
11—12	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
	chor. wewnętrzne i dzieci- cinne (płuca i serca)	"	dr. Osiecki
12—1	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Artyfikowicz
1—2	chor. skórne i wener.	"	dr. Skusiewicz
		środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2—3	choroby nerwowe	codziennie	dr. Marx
2—3	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Michalski
2—3	choroby oczu	"	dr. Stawowczyk
3—4	choroby skórne i wener.	"	dr. Jokiel
3—4	chor. wewnętrzne i dzieci- choroby chirurgiczne	"	dr. Goldberg
3—4	uszu, gardła i nosa	poniedziałek, środa i piątek	dr. Goldenberg
4—5	choroby kobiece	codziennie	Dr. Świeżyński
4—5	chor. nosa, uszu i gardła	"	Dr. Zołędziewski
4—5	choroby oczu	"	

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.  
2) Porada 3 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 636 0

W niedzielę, 1-go czerwca, o godz. 2-ej po południu, w lokalu przy ul. Kilińskiego 129, odbędzie się

## Zebranie pracowników rzeźniczych.

Na porządku dziennym sprawa z firmą Frankowskich. O jaknajwcześniejsze przybycie prosi

Zarząd. 572—1

## Edward Grosplik

BIURO CHEMICZNE

Łódź

ulica Wólczańska № 149.

Warszawa

Zarząd: ul. Bracka 18. Tel. 26097.

Ekspedycja i składy:

ul. Elektoralna Nr. 5. Tel. 40733.

Kupuje i sprzedaje:

produkty chemiczne, farby ani-  
linowe, oleje, gumy, wosk etc.

957 : 2

## Kupię drut gruby

stary, średnicy 2 do 7 mm.

Oferty w „Rozwoju” pod  
„Alfa”. 976 0

## Sala zajęć dla Kobiet APOLONJI KOPYDŁOWSKIEJ Łódź, Piotrkowskiej 154.

Nauka kroju, szycia, fasonowania  
i modelowania oraz robót ręcz-  
nych za opłatą marek 10 mie-  
sięcznie. Uczennice otrzy-  
mują świadectwa. Dla pracują-  
cych kursy wieczorowe. Sprze-  
daj fasonów papierowych. 975 1

## Specjalna pralnia słonkowych i panamskich kapeluszy.

M. NACHTTERN  
Łódź, ul. Benedykta 32. 961-1

## Pensjonat w Podębinie

w lesie, blisko woda,  
10 minut od kolejki, 10,  
15 marek dziennie.

Wiadomość: Andrzej 4, Związek  
Nauczycielski, lub Cegielniana  
66, m. 16, front III piętro. 945—2

## KIERAT

w dobrym stanie.

sprzedam.

Wiadomość 7 fryzjera Piotr-  
kowska 92. Kantz. 953 1

# G I E M Z O L

PASTE  
do obuwia

własnego wyrobu poleca

Marjan Wacław Gliński

Proszę łącznie wyczytać.

807 2

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność  
m. Łodzi i jego okolic, iż z dniem 2 czerwca  
r. b., przy ul. Piotrkowskiej 109,  
otwieram pierwszorzędną

## Zakład Szewcki,

który będzie zaopatrzony w obuwie wszelkiego  
rodzaju fasonów—od najskromniejszych do naj-  
wykwintniejszych.

Mam nadzieję, iż sumiennym wykonaniem,  
jak również wyborowym towarem, wiele zado-  
wolnię swych Szanownych klientów, co zaufa-  
niem swoim dopomogą mi zapewnić byt i po-  
wodzenie.

Polecając się łaskawym względom, pozostaje

Z wysokim szacunkiem

Józef Nagler.

(Szewc z Warszawy).

978 3

## SMOŁA gazowa

OLEJE maszynowe i cylindrowe,  
Smary do wozów,

Olej gazowy (do motorów zamłast ropy).

Z. Mittelstaedt i S-ka

Łódź, Przejazd 42/44.

722 15

ZARZĄD

## 8 kl. Wyższej Szkoły Realnej

Dzielna 50A

podaje do wiadomości rodziców, że egzamina  
wstępne do klas wstępnej i następnych odbę-  
dą się w dniu 2, 3, 6 i 7 czerwca.

Podania przyjmowane będą w kancelarii  
szkoły do dnia 31 maja r. b. 909 1

## Dr. Feliks Skusiewicz powrócił.

ul. Andrzeja Nr. 18.

Choroby skórne i weneryczne  
Godziny przyjęć: od 9—11 i od  
5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano.  
9—10

## Szyldy

i roboty malarskie

wykonywa zakład malarski

Jan Janowski

Sienkiewicza Nr 9

915—1

róg Głównej.

# LANDO

na gumach

w dobrym stanie do sprze-  
dania. Łąkowa 1. 954—2

Kupię

## dom murowany na rozbiórkę

Oferty z podaniem ulicy oraz  
wielkości domu w Rozwoju pod  
„Cegła”. 964—4

# POKOJE

kawalerskie z oświetleniem  
i oddzielnym wejściem do  
wynajęcia.

Wiadomość w Rozwoju.

## Różne lokale do wynajęcia.

Wiadomość w „Rozwoju”. 0

## Kupuję srebrne

# RUBLE

Wiadomość w administracji  
„Rozwoju”. 675 0

Kupię

## KOCIOŁ MIEDZIANY

pojemn. od 20 25 pudów.

Wiadomość w adm. „Roz-  
woju”. 925 1

